



RODZINA BOGIEM SILNA

BIULETYN RODZINY RODZIN

GRUDZIEŃ 2023

Nr 10 (232)

ADWENT, BOŻE NARODZENIE



dobrowolna ofiara

Polski grudzień

A światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła



Te słowa z Ewangelii według świętego Jana w odniesieniu do Bożego Narodzenia nigdy nie miały takiego znaczenia jak w Polsce w grudniu w latach 1970 i 1981 na początku tego miesiąca w Polsce rozegrały się dwie tragedie. W grudniu 70 roku ubiegłego wieku robotnicy protestujący przeciwko podwyżkom cen zostali ostrzelani przez wojsko i milicję. Zginęło wtedy ponad 40 osób, a setki zostały ranne. W grudniu 81 roku generał Jaruzelski wprowadził stan wojenny zamykając w więzieniach i Ośrodkach internowania setki działaczy opozycji demokratycznej, a także ograniczając prawa i wolności obywatelskie. To był ponury czas pełen strachu, represji i cierpienia.

Ale grudzień to także miesiąc, który niesie ze sobą nadzieję i radość. To przecież w grudniu obchodzimy Boże Narodzenie, świętujemy narodziny Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, aby dać nam nadzieję na lepsze jutro. To święto łączy nas z naszą tradycją, kulturą i rodziną. To święto, które przypomina nam wartości takie jak miłość, pokój i dobroć.

Kiedy zestawimy te dwa wymiary grudnia lat 1970 i 1981 to uświadamiamy sobie, że wtedy Boże Narodzenie było nie tylko świętem religijnym, ale także symbolem oporu i nadziei. Dlatego wigilia była okazją do wyrażenia solidarności i wsparcia dla tych, którzy cierpieli z powodu reżimu. Przy świecach i opłatku, modlono się za nich i wspominano ich z miłością. Ich nieobecność była odczuwana jako wielka strata, ale także jako inspiracja do walki o lepszą przyszłość.

No i mamy tę lepszą przyszłość. Lepszą, ale nie idealną. Nigdy zresztą nie ma idealnych czasów. Każda epoka, każdy czas niesie swoje wyzwania. Dziś

możemy, gdy już od wielu lat żyjemy w pokoju, w wolności, w coraz większym dobrobycie, powinniśmy powiedzieć, że jesteśmy szczęśliwym społeczeństwem. Na pewno wielu z nas temu zaprzeczy. Żyjemy przecież w zagrożeniu wojną, wiele rodzin boryka się z problemami finansowymi, szczególnie spłatami kredytów, martwi nas kondycja młodzieży. Ona nie tylko nie chce przejmować tradycji wiary, ale często nie widzi sensu życia.

Właśnie w takich sytuacjach doświadczają się wartości wiary. Przekonanie, że jest Ktoś, kto jest silniejszy od zła, które jest wokół nas, daje nam siłę do przetrwania. Tak, jak to wręcz namacalnie doświadczaliśmy w latach 1970 i 81. Każdego roku gromadząc się przy wigilijnym stole mamy co sobie życzyć, nawiedzając żłobki w naszych kościołach, mamy o co prosić Nowonarodzonego Boga. Wiara nie jest tylko pustym słowem, ale żywą relacją z Bogiem, który nas kocha i pragnie naszego dobra. Wiara pozwala nam patrzeć na świat z nadzieją i ufnością, nawet gdy spotykają nas trudności i cierpienia. Wiara uczy nas dziękować Bogu za wszystko, co otrzymujemy od Niego i prosić Go o to, czego nam brakuje. Wiara sprawia, że nie jesteśmy samotni ani bezradni, ale mamy wsparcie i pomoc w Bogu i w ludziach, którzy dzielą z nami tę samą wiarę.

Również i w tym roku śpiewając popularną kolędę „Bóg się rodzi” dojdziemy do zwrotki zaczynającej się od słów „Podnieś rączkę Boże Dziecię i błogosław Ojczyźnie naszej”. Również i w tym roku te słowa mają swoją wartość i wagę. Też są bardzo aktualną modlitwą. Może nie tak dramatyczną jak w przeszłości, ale na pewno każdy z nas do tej modlitwy dołączy swoje intencje ważne nie tylko dla niego samego, ale i dla całej Ojczyzny.

Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin
Ks. Jerzy Limanówka

ŻYCZENIA



W prologu Ewangelii według świętego Jana bardzo ważną rolę odgrywa światło. Święty Jan porównuje Chrystusa do Światła, które przychodzi na świat. to Światło rozświeca ciemności, ale to Światło też oświeca każdego człowieka, bo jest to Światłość prawdziwa.

W naszym popularnym myśleniu światło nie służy tylko do rozświetlania przestrzeni drogi, pomieszczeń, ale jest też synonimem rozumienia. Człowiek światły to jest ten człowiek, który dobrze rozumie otaczającą go rzeczywistość, który potrafi dobrze ocenić sytuację, to jest ten człowiek, który podejmuje trafne decyzje.

Szczególnie może i dziś potrzebujemy właśnie tego światła - światła rozumu, światła które pomaga nam zrozumieć przekaz współczesnego świata, światła, które pomaga nam podejmować dobre decyzje.

Życzę, abyśmy w Boże Narodzenie od Boga otrzymali tę właśnie Światłość do kierowania naszym życiem, abyśmy nigdy nie byli zagubieni w ciemnościach niewiary, wątpliwości, abyśmy zawsze mieli tę lampę, która oświeca naszą drogę, nasze serca i nasze umysły, abyśmy zawsze byli ludźmi, którzy zmierzają w dobrym kierunku.

Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin
Ks. Jerzy Limanówka

ZAPROSZENIE NA OPŁATEK RODZINY RODZIN

Spotkanie **całej Rodziny Rodzin** z okazji Bożego Narodzenia (popularny Opłatek RR) jest zaplanowane na niedzielę 31 grudnia 2023 r. Jest to święto Świętej Rodziny – także główne święto patronalne Rodziny Rodzin. Rozpoczniemy Mszą Świętą o godz. 10.00 w kaplicy naszego Ośrodka. Po liturgii projektowane są Jasełka w wykonaniu dzieci, a następnie składanie sobie życzeń i dzielenie się opłatkiem. Na zakończenie przewidujemy kolędowanie przy wspólnym stole, na który przynosimy, jak zawsze, ciasta, owoce i napoje. Zapraszam wszystkich. Zapraszam wszystkie grupy i wszystkie rodziny. Niech nikogo w tym dniu nie zabraknie na Łazienkowskiej.

Krzysztof Broniatowski

W numerze przeczytasz:	Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni	Tradycja szopek	15
Spotkanie Adwentowe z Jezusem	ks. Z. Kapłański	Ojcowizna 2023	17
Diakon Jan Ogrodzki	3	Kalendarium Polskie	21
Życzenia	2, 8, 16	FORMACJA	9
		Ogłoszenia	23, 24

Spotkanie Adwentowe z Jezusem.

29 listopada 2023.

Chcę Wam opowiedzieć, co Pan Jezus mówi do nas na ten Adwent, mówi to do Kościoła, ale i specjalnie do Rodziny Rodzin: - Ja zawsze jestem z wami - zapewnia nas - bo mam dla was moc od Mojego Ojca. Pan mocno uświadamia nas, czym jest Adwent: - powiadam wam - mówi z mocą - teraz jest czas ostatniej godziny, już się dokonuje czas ostateczny, o którym tyle wam mówiłem. Istotnie, Jezus bardzo dużo powiedział w Ewangelii o tym, jak mamy oczekiwać Jego powtórnego przyjścia. Uświadamia nam, że nadal nie poznaliśmy tego Jego nauczania do głębi. Bo, kiedy czytamy o tym, co było powiedziane dwa tysiące lat temu, czy rozumiemy, jak to stosuje się do czasu, który przychodzi dziś? Jezus mówi, że przychodzi do nas właśnie w tym czasie, kiedy kończy się stary czas, a zaczyna nowy. On prosi nas usilnie: - przyjmijcie ode Mnie Mój Nowy Adwent, bo Adwent to zawsze jest czas oczekiwania na Moje powtórne przyjście. Adwent wymaga poznania, jak Ojciec chce wkroczyć w nasze dni. Te dni są naprawdę dokładnie zaplanowane, tak pięknie, że mogę powiedzieć Mojemu Kościołowi: - Chwała bądź sercu Ojca, który ma dla ludzi życie wieczne i bezmiar Swojej miłości.

Kochani, Pan Jezus jest zatroskany, że niestety ludzie nie czekają na prawdę, a prawda właśnie w tym czasie ma przyjść do nas. Nasz Zbawiciel przypomina wydarzenie z Księgi Daniela - ucztę u króla Baltazara i stosuje je do obecnego czasu mówiąc: - Ja złotymi zgłoskami napiszę nowe słowa na ścianach pałaców doczesnych władców. Wtedy u Daniela tajemnicza ręka napisała na ścianie - mene, mene, tekel, ufarasin, co znaczyło, że życie króla było zważone i policzone. I tak mówi Pan dziś do możnych tego świata: wasz czas, władcy, jest policzony dokładnie i właśnie teraz się kończy, bo jesteście zupełnie miacy i lekcy, i nie wiecie, do czego służy życie. Nie wiecie, że prawo wymyślane tylko przez ludzi nie utrzyma się. Ani plany tylko ludzkie nie zrealizują się. Bo Bóg jest mocniejszy niż wszelkie ludzkie rachuby.

Pan Jezus mówi też o tym, jak zły duch przeżywa obecny czas Adwentu. On złości się, że

nie może się Bogu przeciwstawić i jego złość odbija się na nas, ale my mamy nie bać się złego. Mamy otworzyć serca dla Chrystusa, który będzie mówił słowa mocne i głośne, przeciwko złu. Ale przestrzega nas wyraźnie: Ja nie chcę, byście zajmowali się w doczesności rzeczami nieważnymi i niepotrzebnymi. Jezus potrzebuje nas, byśmy żyli z Nim. On będzie głosił to, co musi się stać teraz. On zapowiada, że teraz musi przyjść Miriam - tym imieniem Jezus zawsze nazywa Matkę Bożą. Ona musi przyjść ze swoją miłością i z Duchem Świętym, jak na ikonie Pneumatophora w kaplicy na Łazienkowskiej. Ona zechce nam powiedzieć, że plany i zamysły ludzkie, jakie sami sobie wymyślamy są do niczego wobec ostatecznych planów Bożych.

Pan Jezus zapowiada też, że Matka Boża pisze w naszych sercach nowe słowo. On prosi, abyśmy żyli miłością do Niej i do Niego, i abyśmy cieszyli się słowem, które Jezus ogłasza. To słowo jest źródłem prawdziwej radości, bo radość świata oparta na dobrach materialnych przemija i świat doczesny robi się pusty. Ludzie powtarzają swoje mądrości, które w istocie są puste. Jezus mówi mocno, że ludzie nie mają żadnych celów w życiu poza uprawianiem sportów, dbaniem o siebie i myśleniem o tym, jak się urządzić. Oni na dłuższą metę nie wiedzą, co mają zrobić ze sobą.

Jednak Jezus zapewnia: Ja będę prosił Ojca, a On poprowadzi was tak, że będziecie mieli siłę dawać światu świadectwo o prawdzie pochodzącej ode Mnie. On prosi nas, jak swoje dzieci, abyśmy szli i owoc przynosili. Przypomina, że już nam mówił wielokrotnie w Ewangelii i nie tylko: nie bójcie się złego ducha, Ja jestem zwycięzcą zła na świecie. Mówi do nas z mocą: nie pozwólcie, by zło zatrzymało serca wasze. Czyńcie dobro, ponieważ tylko ono ma szansę owocować. Pamiętajmy, że to Jezus daje nam wszystkim dobre owoce pełne prawdziwej miłości. On naprawdę nie będzie dłużej tolerował świata, na którym jedni ludzie na drugich urządzają pułapki prawne i zasadzki. On powiada z przekonaniem: co wam po nowych strukturach organizacyjnych świata czy Europy?

Bo, co wam zostanie z takiego królestwa tworzonoego z podpuszczenia złego ducha? Kamień na kamieniu!

A, gdy patrzymy, jak ludzie odchodzą od wiary i Kościoła w materializm praktyczny i pytamy o to Jezusa, On mówi nam, że ludzie tak mocno odeszli, że potrzebują silnego impulsu łaski, by zwrócić się do Niego na powrót. Mówi, że ludzie się nie modlą, bo nie rozumieją, co im da modlitwa, ile przysporzy im dóbr tego świata? To jednak oburza Pana Jezusa i zapewnia On, że nie będzie dawał nam dóbr tego świata. On ma dla nas świat nowy. Ten zaś świat już się wypalił, zużył, tamten zaś czeka na nas świeżutki. Bóg otworzył przed nami swe wrota, a ludzie nie chcą dobrowolnie do Boga się garnąć. Są związani tym światem, a na tamten idą pod przymusem, zbierani z dróg i opłotków, jak w przypowieści o uczcie. Ludzie myślą o Bogu, kiedy umierają, a póki nie umierają szukają dla siebie głównie rozwiązań doczesnych. Chcą jak najdłużej i najprzyjemniej żyć na tym świecie. A Pan Jezus czuje się niemal bezradny wobec naszego konsumpcjonizmu. On woła: Ja im zabiorę wszystkie poduszki i miękkie kołdry złudzeń doczesnością. Jezus chce, by ludzie radowali się Nim samym, dla Niego samego, a nie dla darów, które On może dawać. Chce, by ludzie radowali się Nim. Najbardziej Nim. Przede wszystkim Nim. On pyta nas retorycznie: czy wiemy, ilu jeszcze ludzi musi się zawieść na dobrach tego świata, aby zwątpić w nie i by stracić wiary w dobra doczesne, w kult swojego pięknego, zdrowego ciała, w doczesny dobrobyt, w wygodnictwo. Byśmy wreszcie zanurzyli się w to, czego nam naprawdę potrzeba. A czego nam naprawdę potrzeba?

Jezus postępował drogami Palestyny i chciał, by ludzie zachwycali się Nim jako Zbawicielem, a oni zachwycali się uzdrowieniami, cudownym karmieniem tłumów, połowem ryb.

Chcieli, by Jezus zaspakajał ich potrzeby. Chcieli mieć w Nim Króla. I nawet ci, co byli biedni i nic nie mieli, myśleli o doczesności, by On w niej im pomógł. Nie Jezus był dla nich najważniejszy ale doczesność. A Jezus chce, byśmy wreszcie teraz poznali Jego osobiście i zachwycili się Nim. Zachwycili się tym, że On jest naszym najważniejszym i najcenniejszym Dobrem. By tak się zachwycili, że już nie będą mogli o Nim zapomnieć. Bo On jest piękny i wart kochania, a każdy dzień z Nim przeżyty przepełniony jest wspaniałością. Tymczasem dni pozbawione Jego są marniutkie i raczej przypominają stąpanie w miejscu z nogi na nogę.

Dlatego Pan Jezus prosi Kościół i Rodzinę Rodzin: niech oni zobaczą, jak pięknie żyje się ze Mną w czasie Adwentu i Bożego Narodzenia. Jezus przypomina, że nie czekamy dziś na Jego narodzenie, bo On się już narodził dwa tysiące lat temu. Teraz On żyje i chodzi tylko o to, byśmy się do Niego przywiązali. I z przywiązaniem czekali na Jego powtórne przyjście. By nie przywiązywać się do pustych, codziennych utrapień, które tylko męczą. Je trzeba z Jezusem pokonywać i tyle. Jezus ma wielkie pragnienie, by świat i każdy człowiek stał się Jego głodny. Dlatego zapowiada, że dla naszego dobra postawi nas na pustyni i odbierze dobra bezwartościowe, a sercem przywiąże nas do Siebie. Jezus powiada z wielkim przejęciem, że On jest dla nas, dla naszego życia z Nim. Nie dla spełniania naszych małych spraw i drobiazgów doczesnych. On nie chce, byśmy brali sobie na własność doczesność, bo ona nie jest nam potrzebna. To On chce stać się dla nas Najwyższą Własnością. To On daje się nam i ofiarowuje. To On jest Tym, który nam służy, którego Mamy i z którym możemy żyć. Możemy przeżywać i rozpamiętywać każdy dzień z Nim. Do głębi zachwyty teraz i na wieczność.

Diakon Jan

„Coraz bliżej przychodzisz”

Przez wieki
coraz bliżej przychodzisz
by
we mnie się narodzić...
Jak wtedy

Anioł w Nazarecie
dziś
kapłan rozgrzeszeniem
czyni z mego serca
Betlejem ..."

/Zofia Zawadzka/

Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni

WSKAZANIA POLSKICH BISKUPÓW DLA RODZIN

na rok 2023-2024

Zrozumieć Synod

Słowo „Synod” okazało się budzić emocje i to niemal skrajne, najczęściej takie „ankietowe” wypowiedzi wynikają bezpośrednio z niezrozumienia istoty zagadnienia. Trafił w punkt ksiądz biskup Andrzej Przybylski (biskup pomocniczy częstochowski) w artykule opublikowanym w „Niedzieli” datowanej na 3 grudnia 2023. Po wprowadzeniu opowiedział o dwóch spotkaniach, jakie miały miejsce podczas wizytowania parafii. W jednej z nich pobożny ksiądz proboszcz dzielił się swym smutkiem a nawet rozgoryczeniem: był przygnieciony swym osamotnieniem, biernością parafian, nieobecnością młodzieży. Ksiądz biskup wyraźnie dostrzegał gorliwą wiarę miejscowego duszpasterza, ale też odczuwał zupełnie niezrozumienie współczesnego Kościoła.

Inna parafia przywitała wizytującego pasterza grupą pogodnych osób, a podczas wspólnego poczęstunku (herbata i przyniesione przez parafian wypieki) radował się żywą rozmową ze studentami, którzy dyskutowali jak się czynnie włączyć w przygotowanie młodszej młodzieży do sakramentu bierzmowania, słuchał uważnie spokojnej dyskusji o pomaganiu potrzebującym i ucieszył się żartobliwym zmartwieniem proboszcza, który powiedział, że starsi ministranci przyprowadzili spore grono młodszych kolegów, którzy chcieliby w przyszłości pomagać przy sprawowaniu liturgii.

Ksiądz biskup zauważył, że podczas drugiej z relacjonowanych wizyt ani razu nie padło słowo „Synod”, ale atmosfera była jakby wyjęta z synodalnych spotkań.

Jako wierni Kościoła w Polsce jesteśmy zobowiązani uważnie wsłuchiwać się w to, co nasi Pasterze chcą nam przekazać, starać się wprowadzać w życie ich wskazania.

Zalecenia wprowadzać w codzienne życie

Episkopat opublikował wiele materiałów, tym razem przyjrzymy się tekstowi, który zatytułowano:

Materiały dla rodzin w ramach programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2023/2024.

Nie ma potrzeby, aby streszczać w tym miejscu to wszystko, co tam napisano, za swoje zadanie uważam zwrócenie uwagi na ten materiał i zachęcenie, by go nie tylko odczytywać ale także wprowadzać w życie naszych Rodzin. Świadomie użyłem sformułowania „odczytywać”, bo to tekst, którego wcale nie musimy od razu poznać, to naprawdę materiały umiejętnie ułożone w ten sposób, aby korzystając z nich systematycznie tydzień po tygodniu poznawać Kościół: jego nauczanie i wynikający z niego program pracy.

Co tam znajdziemy?

Na minioną niedzielę zaproponowano refleksję zatytułowaną „Skąd wzięt się Kościół?” – jako zadanie biskupi proponują uświadomienie sobie nieporównywalnej z niczym ofiary, jaką złożył za każdego z nas Chrystus, zachęcają, by adwent rozpocząć dobrą spowiedzią.

Na kolejną niedzielę propozycja jest niecodzienna – by znaleźć i zanalizować w świetle wiary pewne dzieło malarstwa i przeczytać wskazany fragment Księgi Rodzaju.

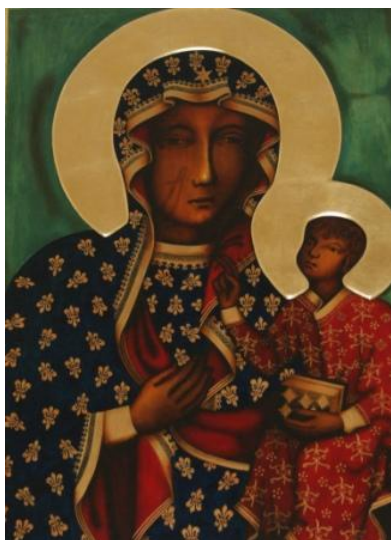
I tak dalej – aż do Uroczystości Chrystusa Króla w listopadzie przyszłego roku.

Naprawdę warto poświęcić kilka minut, może wydrukować sobie jedną stronę pasterskich wskazań i próbować te propozycje wprowadzać w życie. Ten roczny wysiłek na pewno przyniesie owoce i na pewno przyczyni się do odnowy Kościoła, co najmniej lokalnego.

Ks. Zbigniew Kapłański

70 - ta rocznica APELU JASNOGÓRSKIEGO

8 grudnia mija 70 lat od pierwszego Apelu Jasnogórskiego przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej



Idea Apelu zrodziła się 8 grudnia 1953 r. w Kaplicy Matki Bożej - zaczęła się od inicjatywy przeora paulinów o. Jerzego Tomzińskiego i Marii Okońskiej oraz małej grupy - paulinów i członkiń Instytutu Prymasa Wyszyńskiego proszących Maryję o uwolnienie uwięzionego przez komunistów kardynała Wyszyńskiego i modlących się za ojczyznę. Jak wspominał ojciec Tomziński w pierwszych modlitwach apelowych uczestniczyło po kilka osób.

Ta z początku nieśmiała modlitwa zmieniła nawet funkcjonowanie Jasnej Góry, która „zamykana” była po południu. Godzina 21.00 w porządku nabożeństw była czymś nowym.

Wielkim propagatorem Apelu Jasnogórskiego stał się potem też sam Prymas Wyszyński, zwłaszcza w okresie Wielkiej Nowenny w latach 1957-1966, przygotowującej do milenium chrztu Polski. Gdziekolwiek był o godz. 21.00, jednoczył się z Jasną Górą i błogosławił Polakom.

Tego, co znaczy „jestem”, „pamiętam”, „czuwam”, uczył też św. Jan Paweł II. Apelem Jasnogórskim modlił się, również jako kapłan i biskup, przed wyborem na papieża. Śpiewał go wraz z wiernymi podczas pielgrzymek do Ojczyzny, m.in. w 1991 roku 14 sierpnia w czasie Świątowych Dni Młodzieży. **W apelowym rozważaniu Ojciec Święty Jan Paweł II mówi:**

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

W czasie tego czuwania, czuwania modlitewnego, pragnę zwrócić waszą uwagę na trzy słowa, które są naszymi przewodnikami: **Jestem – Pamiętam – Czuwam.**

Jestem

„Jestem”: Imię Boga. Tak odpowiedział głos z krzaka gorejącego Mojżeszowi, gdy ten pytał Boga o imię. „JESTEM, KTÓRY JESTEM” (Wj 3,14). Z tym Imieniem posłał Jahwe Mojżesza do Izraela zniewolonego w Egipcie i do faraona-ciemiężyciela: „JESTEM posyła mnie do was” (por. Wj 3,14). W tym Imieniu wyprowadził Bóg swój lud wybrany z niewoli, aby zawrzeć z nim Przymierze: „Jam jest Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów przede Mną!” (por. Wj 20,2-3). „Jestem” – to Imię jest fundamentem Starego Przymierza.

Stanowi ono również fundament Przymierza Nowego. Jezus Chrystus mówi do Żydów: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10,30). „Zanim Abraham stał się, JA JESTEM” (J 8,58). „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM” (J 8,28).

Pośrodku naszego czuwania stanął krzyż. Wnieśliście ten krzyż i ustawili w środku. W tym krzyżu objawiło się do końca Boskie „Jestem” Nowego i Wiecznego Przymierza. „Tak (...) Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby [człowiek] nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Krzyż – zapis tej niepojętej miłości. Krzyż – znak objawiający, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8).

Nowożytna cywilizacja przyczyniła się do tego, aby odsunąć od świadomości człowieka Boga „Jestem”. Stara się bytować tak, jakby Boga nie było – to jej program. Jeżeli jednak Boga nie ma, czy ty, człowieku, naprawdę jesteś?

Kiedy zbliżał się wieczór przed paschalnym szabatem, zdjęto Jezusa z krzyża i złożono w grobie. Trzeciego dnia stanął pośród swych uczniów zmartwychwstały, aby im, „zatrwożonym i wylęklonym”, powiedzieć: „Pokój wam! (...) to Ja jestem” (por. Łk 24,36-37.39). A odchodząc do Ojca jeszcze zapewnił: „Jestem z wami (...), aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Boskie „Jestem”: „Jestem” Przymierza – „Jestem” paschalnej tajemnicy – „Jestem” Eucharystii.

Przybyliście, drodzy przyjaciele, na Jasną Górę, gdzie od wielu lat śpiewa się Apel: „Jestem przy Tobie”. Świat, który was otacza, nowożytna cywilizacja, ogromnie wiele przyczyniła się do tego, aby odsunąć od świadomości człowieka to Boże „Jestem”. Stara się bytować tak, jakby Boga nie było – to jej program. **Jeżeli jednak Boga nie ma, czy ty, człowieku, naprawdę jesteś?** Przybyliście tutaj, drodzy przyjaciele, aby odnaleźć i potwierdzić do głębi to własne ludzkie „jestem” wobec Boga. **Patrzcie na krzyż, w którym Boże „Jestem” znaczy „Miłość”**. Patrzcie na krzyż i nie zapominajcie. Niech słowem kluczowym waszego życia pozostanie: „Jestem przy Tobie”.

Pamiętam

„Pamiętam”. Jestem przy Tobie – pamiętam. Obok krzyża Chrystusowego – pierwszego symbolu naszego czuwania – została ustawiona Biblia. Pismo Święte. Księga. „Wielkich dzieł Bożych nie zapominajcie” (por. Ps 78[77],7). „Strzeż się, byś nie zapomniał o Panu” (por. Pwt 6,12). Nie zapominajcie stworzenia. Nie zapominajcie odkupienia: krzyża, zmartwychwstania, Eucharystii, Pięćdziesiątnicy. One wszystkie są objawieniem Bożego „Jestem”. Bóg działa i Bóg mówi do człowieka: objawia siebie samego człowiekowi aż do wewnętrznej tajemnicy swego życia. „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał (...) Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił (...) przez Syna” (Hbr 1,1-2). Pismo Święte, Biblia, jest zapisem dzieł Bożych i słów Boga żywego. Jest ludzkim zapisem, jednakże dokonany pod natchnieniem Ducha Świętego, tak że On sam jest pierwszym autorem Pisma.

Jestem przy Tobie. Pamiętam. Człowiek jest wobec Boga, trwa przy Bogu poprzez to, że pamięta. Poprzez to, że zachowuje słowa Boże i wielkie sprawy Boże, rozważając w sercu swoim tak jak Maryja z Nazaretu. Wcześniej niż natchnieni autorzy zapisali prawdę żywota wiecznego objawioną w Jezusie Chrystusie, zapisało tę prawdę Serce Jego Matki (por. Łk 2,51). I zapisało głębiej. Stało się żywym zapisem Bożych tajemnic. Wśród wszystkich uczniów Boskiego Mistrza do Maryi najpełniej odnoszą się słowa: „Jestem przy Tobie. Pamiętam”.

Człowiek trwa przy Bogu poprzez to, że pamięta. Poprzez to, że zachowuje słowa Boże i wielkie sprawy Boże, rozważając w sercu swoim tak jak Maryja z Nazaretu.

Przybyliśmy tutaj, drodzy przyjaciele, ażeby uczestniczyć w maryjnej pamięci wielkich spraw Bożych. Ażeby uczestniczyć w pamięci Kościoła, której służą Pisma natchnione. Uczynimy Pismo Święte źródłem natchnienia dla nas samych. Uczynimy je źródłem naszego wewnętrznego życia. Odkrywajmy w nim wciąż na nowo i coraz pełniej wspaniałą i niezgłębioną tajemnicę Boskiego „Jestem”. Odkrywajmy również tajemnicę naszego ludzkiego „jestem”. Przecież człowiek również jest tajemnicą. Sobór Watykański II przypomniał, że „tajemnica człowieka objawia się do końca tylko w Jezusie Chrystusie” (por. Gaudium et spes, 22).

Czuwam

Ikona Bogarodzicy. *Theotókos*. Obok krzyża i Biblii – ikona: trzeci symbol naszego modlitewnego spotkania. Temu symbolowi odpowiada słowo „czuwam”: jestem – pamiętam – czuwam. Trzy słowa Jasnogórskiego Apelu, który stąd w czasie wielkich duchowych zmagani docierał na całą ziemię zamieszkałą przez Polaków. Jestem – pamiętam – czuwam. Trzy słowa wiodące, które bardzo nam dopomogły. Słowa języka i słowa łaski. Wyraz ducha ludzkiego i natchnienia Ducha Świętego.

Tu, na Jasnej Górze, słowo „czuwam” ma treść maryjną, ściśle odpowiada ikonie Bogarodzicy. „Czuwam” oznacza postawę matki. Jej życie, jej powołanie wyraża się w czuwaniu. Jest to czwanie nad człowiekiem od pierwszych chwil zaistnienia. Czuwanie to łączy się ze smutkiem i z radością. „Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził na świat” (J 16,21) – są to słowa samego Chrystusa. Macierzyńskie czwanie Maryi – jakże niezgłębione doświadczenie, jaki zapis serca kobiecego, które całkowicie żyło Bogiem. Zaprawdę „wielkie rzeczy uczynił [Jej] Wszechmocny. Święte jest Jego Imię” (Łk 1,49). Niech trwają w naszej świadomości przynajmniej te dwa momenty: noc betlejemska i „noc duchowa” pod krzyżem Syna na Golgocie. I jeszcze jeden moment: jerozolimski wieczernik w dniu Pięćdziesiątnicy, gdy rodził się Kościół, gdy wychodził na świat, jakby dziecko opuszczające łono matki.

Co to znaczy: «czuwać»? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję.

Kościół zabrał z sobą to macierzyńskie czuwanie Maryi. Dał mu wyraz w tylu sanktuariach na całej ziemi. Żyje nim na co dzień. Tu, na tej ziemi, w tym kraju, w którym się znajdujemy, pokolenia żyją ze świadomością „czuwania” Matki. Stąd, z Jasnej Góry, czuwa Ona nad całym narodem, nad wszystkimi. Szczególnie w momentach trudnych, wśród doświadczeń i zagrożeń.

...Wśród wszystkich uczniów Chrystusa Maryja jest pierwszą „czuwającą”. Trzeba nam uczyć się Jej czuwania. Czuwać z Nią: „Jestem przy Tobie - pamiętam - czuwać”.

„Co to znaczy: «czuwać»? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przewycięzać je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszać, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Nie! Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy tolerowali zło, abyśmy łatwo się z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza, jeżeli tak postępują inni. (...) Czuwać – to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. (...) Czuwać – to znaczy: miłość bliźniego – to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność”. Te słowa już raz tu wypowiedziałem, na Jasnej Górze, na spotkaniu z młodymi. Było to w bardzo trudnym dla Polski roku 1983. Dziś je powtarzam: „Jestem – pamiętam – czuwać”.

Ojciec Święty Jan Paweł II

Ojciec Święty wielokrotnie wzywał nas, aby Apel Jasnogórski był wieczorną modlitwą Polaków.

Opracowała Małgorzata Kowalik

Życzenia na Boże Narodzenie 2023

Kochani!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Jest Adwent – najkrótszy z możliwych – trwa tylko trzy tygodnie. Okres radosnego oczekiwania na przyjście Boga.



To wszystko wiemy. Ale ile w nas smutku, może zniechęcenia, pretensji i obaw. Otaczająca nas rzeczywistość, zarówno ta w Ojczyźnie jak i na świecie, przytłacza i nie nastroja nas optymistycznie. Podziały w kraju się pogłębiają, nowe konflikty zbrojne grożą przeobrażeniem się w kolejną wojnę globalną. Tracimy nadzieję, że ludzkość się czegoś dobrego nauczyła z dwóch poprzednich wojen światowych. Piękna idea Wspólnoty Europejskiej opartej na wartościach chrześcijańskich, na naszych oczach upada pod naciskiem obcych nam ideologii. Jak w tej sytuacji wykrzesać w sobie iskierkę radosnego oczekiwania?

Jesteśmy uczniami Prymasa Tysiąclecia, błogosławionego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W tym roku w szczególny sposób staramy się odczytać, co nam dziś mówi przykład błogosławionej rodziny Ulmów. Oni, w jeszcze trudniejszych czasach, potrafili zachować nadzieję i wbrew otaczającemu ich złu, pielęgnować miłość. Nasz błogosławiony Założyciel, kiedy przerażeni ludzie pytali go, co będzie dalej, odpowiadał spokojnie, że nie wie – co przyniesie przyszłość, ale jednego jest pewien: jest Bóg i będzie. I to nam wystarczy.

Życzę wszystkim Wam, jak również sobie samemu, takiej spokojnej pewności, że Bóg jest, i choć świętować będziemy Jego przyjście na świat, to w rzeczywistości jest On zawsze blisko nas. Jego miłość nas otula każdego dnia a Boże Narodzenie jest dla nas wszystkich mobilizacją do coraz głębszego uświadomienia sobie, jakim darem dla nas jest kochający Ojciec. Posyła On do nas swego Syna, aby stał się człowiekiem i był tak blisko nas, że jako Bóg-Człowiek, bliżej chyba już nie mógł. Z tego czerpiemy radość i nadzieję.

Niech ta iskierka nadziei i radości rozpali w każdym z nas, w naszych rodzinach i w tej rodzinie rodzin jaką jest nasza Ojczyzna, na nowo ogień wiary, nadziei i miłości.

Krzysztof Broniatowski

Grudzień – RODZINY STAŃCIE SIĘ TYM, DO CZEGO JESTEŚCIE POWOŁANE...

*„Niech się odrodzi w Bogu ludzkie ojcostwo i polska rodzina,
i ludzkie macierzyństwo, niech się odrodzi rodzina, szczególne miejsce
Przymierza Boga z ludźmi. Imię jego: kościół domowy.”*

/ św. JAN PAWEŁ II, Kielce, 3.06.1991 r./

- Charyzmaty życia rodzinnego
- Rola rodzin w głoszeniu Ewangelii nadziei
- Rodzina niech będzie święta!
- Kościół jest rodzinny
- Wspólnota rodzin
- Kościół domowy
- Czy jesteśmy świadkami narodzenia Chrystusa?.....
- Święta Rodzina drogą wspólnoty Kościoła



Czytania

Łk 1, 26-38



²⁶ Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, ²⁷ do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. ²⁸ Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, ». ²⁹ Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. ³⁰ Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. ³¹ Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. ³² Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. ³³ Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». ³⁴ Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» ³⁵ Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. ³⁶ A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. ³⁷ Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». ³⁸ Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

Narodzenie Jezusa

Mt 1, 18-25 ¹⁸ Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. ¹⁹ Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. ²⁰ Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. ²¹ Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». ²² A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: ²³ Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami". ²⁴ Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, ²⁵ lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.

Misterium Bożego Narodzenia



525 Jezus narodził się w nędznej stajni, w ubogiej rodzinie (Łk 2.6-7) ; prości pasterze są pierwszymi świadkami tego wydarzenia. Właśnie w tym ubóstwie objawia się chwała nieba (Łk 2.8-20) . Kościół nie przestaje opiewać chwały tej nocy:

Dzisiaj Dziewica wydaje na świat Wiecznego,
A ziemia użycza groty Niedostępnemu.
Wysławiają Go aniołowie i pasterze,
Zbliżają się mędrcy, idąc za gwiazdą,
Ponieważ narodziłeś się dla nas,
Małe Dzieciątko, wieczny Boże! / Kontakion Romana Piewcy /

526 "Stać się dzieckiem" wobec Boga - to warunek wejścia do Królestwa (Mt 18, 3-4). W tym celu trzeba się unżyć, stać się małym; co więcej, trzeba "się powtórnie narodzić" (J 3, 7), narodzić się "z Boga" (J 1,13), by "się stać dzieckiem Bożym" (J 1, 12). Misterium Bożego Narodzenia wypełnia się w nas, gdy Chrystus "kształtuje się" w nas (Ga 4, 19). Boże Narodzenie jest misterium tej "przedziwnej wymiany":

O przedziwna wymiano! Stwórca ludzkości przyjął duszę i ciało, narodził się z Dziewicy, a stając się człowiekiem bez udziału ziemskiego ojca, obdarzył nas swoim Bóstwem.

959 *W jednej rodzinie Bożej.* "Wszyscy, którzy jesteśmy synami Bożymi i stanowimy jedną rodzinę w Chrystusie, gdy łączymy się ze sobą we wzajemnej miłości i w jednej chwale Trójcy Przenajświętszej, odpowiadamy najgłębszemu powołaniu Kościoła". (Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 50)

2685 *Rodzina chrześcijańska* jest pierwszym miejscem wychowania do modlitwy. Zbudowana na sakramencie małżeństwa jest "Kościołem domowym", w którym dzieci Boże uczą się modlitwy "jak Kościół" oraz wytrwałości w modlitwie. Szczególnie dla małych dzieci codzienna modlitwa rodzinna jest pierwszym świadectwem żywej pamięci Kościoła, cierpliwie pobudzanej przez Ducha Świętego.

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 525, 526, 959, 2685, Pallottinum, Poznań 1994.

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

RADOŚĆ Z NARODZENIA PANA

„**Radość z narodzenia Pana** jest dzisiaj radością z narodzenia każdego człowieka. Chrystus mówił o matce, która smutek ma, gdy nadchodzi jej godzina. Ale gdy porodzi już nie pamięta ucisku dla radości, że człowiek na świat się narodził. Człowiek – największe na tym świecie dzieło Boga przez posługę ojca i matki. Gdy patrzycie dzisiaj, małe dzieci, dziatwo, młodzieży, matki, ojcowie, w Żłóbek Betlejemski, widzicie przy Bożym Dzieciątku Maryję Matkę i Józefa – Opiekuna; przypomnijcie sobie, że tak jest w każdej ludzkiej rodzinie. Każda matka, patrząc dzisiaj na świętą Bożą Rodzicielkę, może sobie wspomnieć chwile – trudne i radosne – narodzenia. [...] Choćby człowiek na tej ziemi przeszedł przez krzyż, jednak zmartwychwstaje. Tę pewność umacnia w nas nauka Chrystusa głoszona przez Jego Kościół. Można więc dziś myśleć o wielkiej radości włączenia w życie Boga Wiecznego i Nieśmiertelnego. Można z nią łączyć radość z osiągnięć Rodziny ludzkiej i z osiągnięć naszego narodu, który jest, który żyje... pomimo wszystko żyje.”



S. WYSZYŃSKI, *Wielki smutek w radość się obróci...* Uroczystość Bożego Narodzenia, Warszawa, katedra Świętego Jana, 25 XII 1980, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 1033.

PROGRAM BOŻY DLA RODZINY LUDZKIEJ

„Święty Paweł, rozważając tajemnicę przyjścia Boga na świat, mówi: „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty [...] który woła: Abba, Ojczel!” I wyprowadza Apostoł wniosek: „**I stąd to nie jesteś już niewolnikiem, ale synem**” (Gal 4,4-7). Wszyscy odtąd mamy wierzyć mocno, myśląc o sobie i o całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami! To jest plan Boży, zobowiązujący całą ludzkość, całą Rodzinę Bożą! **Mamy Ojca, a więc jesteśmy Jego dziećmi, Jego synami.** Wśród nas stoi Jego Syn, Brat nasz, Jezus Chrystus. On wyzwala z wszelkiej niewoli, a zwłaszcza z niewoli grzechu. Przez swoją naukę ewangeliczną, naukę pokoju i miłości, wyzwala z niepokoju i nieprawości, z krzywd, udręk i boleści – całą ludzkość. **Taki jest program Boży dla Rodziny ludzkiej! Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni: synowie i dzieci Boże, wiążący się między sobą braterstwem.**”

S. WYSZYŃSKI, *Ufamy, że z Nowym Rokiem – idzie nowe...*, Gniezno, bazylika prymasowska, Nowy Rok 1971, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 661.

VENI CREATOR SPIRITUS!

„**Kościół jest nie tylko Kościołem Dwojga, ale i – dla tych dwojga, dla Adama i Ewy, dla każdego nowego Adama i każdej nowej Ewy. Dla każdego mężczyzny i każdej kobiety. Tak jest pomyślany Kościół Boży. Ci dwoje są w nim przedziwnie zrównani, nie tylko w zadaniu doczesnym – „Czyńcie sobie ziemię poddaną” – ale i w zadaniu nadprzyrodzonym, gdy powstaje rodzina „Bogiem silna”, w której ma się kształtować młodzież „wierna Chrystusowi”.** Tak dzisiaj przedstawia się nam Rodzina ludzka. Dwie wielkie gałęzie życia ludzkiego, gałąź męska i kobieca, mają jedno zadanie, chociaż nieco odmienne, i różne, ale wspólne. Zadanie to ma być wykonywane pod błogosławieństwem Kościoła, który przyzywa na Was Ducha Miłości, śpiewając Wam: *Veni Creator Spiritus.*”

S. WYSZYŃSKI, *Walczyliśmy o wolność Kościoła do życia i pracy. Podczas Pielgrzymki Tysiąclecia Mężczyzn i Młodzieży Męskiej, Jasna Góra, 28 VIII 1966*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 531.

RODZINA DOMOWA

„**W życiu całej rodziny ludzkiej najtrwalszą instytucją jest rodzina domowa. Nie da się ona zniszczyć, jest zawsze potrzebna. Jej trudne zadanie wymaga jednak nie tylko mocy ludzkich, ale i Bożych. Wymaga światła Ewangelii, łaski Sakramentu Małżeństwa, pouczenia Kościoła, ducha chrześcijańskiego, wychowania religijnego w domu, wierności mężów i żon, poszanowania dla życia tych, którzy już ujrzeli światło dzienne i tych, którzy kierowani Bożym planem, otwierają dopiero oczy swoje z łona matek ziemskich na światło Boże.**”

S. WYSZYŃSKI, *Koronacja obrazu Najświętszej Rodziny*, Studzianna, 18 VIII 1968, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 604.

MARYJA OPIEKUNKĄ BOGA - CZŁOWIEKA

„**Kościół ukazuje nam Maryję jako Pielęgniarkę Życia, które sam Ojciec przez Ducha Świętego powierzył Jej w dniu Zwiastowania, za cichą zgodą Syna Bożego. Ona więc jest Opiekunką Boga-Człowieka. I chociaż nie mamy śladów biblijnych na temat podziału zadań między Józefem a Maryją, wiemy, że Ona była wszędzie: i w Betlejem, i w Nazaret i w Kanie, i na Drodze Krzyżowej, i na Kalwarii i w Wieczerniku Zielonych Świąt. Jest Opiekunką Boga-Człowieka, Słowa, które Ciałem się stało. Jest też obroną tego Słowa. Program duszpasterski Episkopatu ukazuje nam, że w dużym stopniu obrona Słowa, powiedzmy: ducha ewangelicznego, życia Ewangelii, należy do zadań rodziny. Jak Kościół, tak i rodzina ma żyć słowem Bożym.**”

S. WYSZYŃSKI, *Program osobistego oddania się Matce Kościoła w rekolekcjach wielkopostnych. Do księży misjonarzy i rekolekcjonistów*, Warszawa, dom prymasowski, 21 I 1979, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 999.

RODZINO – STAŃ SIĘ SZKOŁĄ POKOJU...!

„Cała rodzina niech zaprasza do swego domostwa Świętą Rodzinę, niech oznacza ściany swoje znakiem Krzyża świętego, wizerunkiem macierzyńskiej Królowej Polski i Serca Bożego. Niech wspólnie, zwłaszcza wieczorem, klęka do modlitwy i przed Bogiem uspokaja swe serca, a dłonie zespara, by słońce nie zachodziło na zagniewanie wasze. Stańcie się szkołą pokoju, ciszy, pogody, zaufania wzajemnego, miłości i podtrzymania w ciężkich chwilach.”

S. WYSZYŃSKI, *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu. „Czuwać na progu ogniska domowego”* Czytania na 13 V 1957, Komańcza, 28 X 1956, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 114.

NIECH SIĘ WESELI TWOJA RODZICIELKA...

„„Niech się weseli Twoja Rodzicielka...” Ponad wszystkie smutki i niedole matki ma się przebijając radość, „że człowiek się na świat narodził” (J 16,21). Jest to tak wiele! Najwięcej, co może stać się na świecie i czego człowiek może dokonać.

Niech matka się cieszy, niech jej szczególną właściwością będzie radość, spokojna radość, jaką miała Maryja, nawet wtedy, gdy chodziła od domu do domu w Betlejem, dlatego że „nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7). Niech jej udziałem będzie radość, jaka była w stajni przy żłobku i w zmienionych okolicznościach współżycia Świętej Rodziny, oraz spokojna cichość, z jaką Matka stała pod Krzyżem. Wezwanie do radości to jakby hejnał, który ma wyśpiewać najbardziej istotne właściwości życia rodzinnego.

„Jakże miłe są przybytki twoje – i Twoja Rodzina – Panie zastępów; dusza ma wdycha i tęskni do świątyni Pana”. Każdy człowiek ma w sobie rodzinne tęsknoty. Pragnie radości i tęskni do tego, aby jego domowa rodzina i całe najbliższe otoczenie podobne było do Najświętszej Rodziny. Tam raduje się Ojciec Sprawiedliwego, wesela się Ojciec i Matka Jezusa. Raduje się Ta, która Go zrodziła...

Musimy spojrzeć w głąb duszy tych ludzi, których Bóg przez swoją mądrą dobroć skupił razem koło jednego dzieła, aby na ziemi powstała Rodzina dla Słowa Przedwiecznego. Jest więc Kobieta, Mężczyzna i Dziecię. Każde z nich ma swoje drogi. Czy mamy zacząć od Dziecięcia? Chyba nie! Musimy zacząć od Matki.”

S. WYSZYŃSKI, *Obleczcie się w miłość, która jest więzią doskonałości*. W uroczystość Najświętszej Rodziny i... każdej rodziny, (podczas dnia skupienia Instytutu Prymasowskiego), Warszawa, Marsa, I niedziela po Objawieniu, 10 I 1960, w: tenże, KiPA, t. 6, s. 22, Cz.

KOŚCIÓŁ JEST RODZINNY

„Oto, jakie myśli snują się na tle uroczystości Najświętszej Rodziny. Żyjemy wszyscy w okresie Bożej rodzinności, która kształtowała się na ziemi. Bóg zapragnął odsłonić swoje ojcowskie uczucia i dlatego ukazał je przez Syna swego, wołającego: „Abba, Pater”. Przy Nim jest Jego Matka, z ludzi wzięta, aby jak najlepiej zostały w Niej odtworzone uczucia, które matka mieć powinna. Cały okres Bożego Narodzenia: Adwent, oczekiwanie Dziecięcia, Narodzenie, pielęgnowanie i radowanie się Nim, okres, gdy Maryja pokazywała Go pasterzom i mędrcom, pełen jest prawdziwie domowych, „izbowych” i „chałupniczych” – że się tak wyrażę – nastrojów. Bóg żyje w tej chwili „rodzinnością”. Kościół jest rodzinny i wszystko, co jest wrażliwe na działanie Boże, ma w sobie usposobienie rodzinne.”

S. WYSZYŃSKI, *Obleczcie się w miłość, która jest więzią doskonałości*. W uroczystość Najświętszej Rodziny i... każdej rodziny, (podczas dnia skupienia Instytutu Prymasowskiego), Warszawa, Marsa, I niedziela po Objawieniu, 10 I 1960, w: tenże, KiPA, t. 6, s. 20, Cz.

Śladami papieskiego nauczania

RODZINA W TAJEMNICY KOŚCIOŁA

„49. Do zasadniczych zadań rodziny chrześcijańskiej należy również zadanie kościelne: **jest ona powołana do budowania Królestwa Bożego w dziejach, poprzez udział w życiu i posłannictwie Kościoła.**

Ażeby lepiej zrozumieć podstawy, treści i cechy charakterystyczne tego uczestnictwa, należy zgłębić wielorakie i mocne więzy wzajemnie łączące Kościół i rodzinę chrześcijańską, tworzące z niej niejako „**Kościół w miniaturze**” (*Ecclesia domestica*), i sprawiające, że jest ona swego rodzaju żywym odbiciem i historycznym ukazaniem tajemnicy Kościoła.

To nade wszystko Matka-Kościół rodzi, wychowuje, buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając wobec niej zbawczą misję otrzymaną od Pana. Głosząc Słowo Boże, **Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, to, czym ona jest i czym powinna być wedle zamysłu Pana**; sprawując sakramenty, Kościół wzbogaca i umacnia rodzinę chrześcijańską łaską Chrystusową, ażeby ją uświęcić na chwałę Ojca; poprzez głoszenie z nową mocą nowego przykazania miłości Kościół pobudza i **prowadzi rodzinę chrześcijańską do służby miłości, aby naśladowała i przeżywała tę samą miłość oddania i ofiary, którą Chrystus żywi dla całej ludzkości.**



Ze swej strony rodzina chrześcijańska jest do tego stopnia wpisana w tajemnicę Kościoła, że staje się, na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłannictwa samego Kościoła: małżonkowie i rodzice chrześcijańscy, na mocy sakramentu „we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego”. Dlatego też nie tylko „otrzymują” miłość Chrystusa, stając się wspólnotą „zbawioną”, ale są również powołani do „przekazywania” braciom tej samej miłości Chrystusa, stając się w ten sposób wspólnotą „zbawiającą”. Tak więc rodzina chrześcijańska, będąc owocem i znakiem nadprzyrodzonej płodności Kościoła, staje się symbolem, świadectwem i uczestnikiem macierzyństwa Kościoła. (SOBÓR WAT. II, Konstytucja dogm. o Kościele Lumen Gentium, 11).

WŁAŚCIWE I SPECJALNE ZADANIE RODZINY W KOŚCIELE

50. **Rodzina chrześcijańska jest powołana do brania żywego i odpowiedzialnego udziału w posłannictwie Kościoła w sposób sobie właściwy i odrębny, czyli oddając siebie samą na służbę Kościołowi i społeczeństwu w tym, czym jest i co czyni, jako głęboka wspólnota życia i miłości.**

Skoro rodzina chrześcijańska jest wspólnotą, której więzy zostały odnowione przez Chrystusa przez wiarę i sakramenty, jej udział w posłannictwie Kościoła winien dokonywać się na sposób wspólnotowy: **a więc wspólnie, małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata. Powinni być w wierze jako „jeden duch i jedno serce” (Dz 4, 32), poprzez ożywiającego ich ducha apostołskiego i poprzez współpracę, która włącza ich w dzieło służenia wspólnocie kościelnej i obywatelskiej.**

Rodzina chrześcijańska buduje również Królestwo Boże w dziejach poprzez samą codzienną rzeczywistość, określoną i wyznaczoną przez jej warunki życiowe: **a więc poprzez miłość małżeńską i rodzinną — przeżywaną w jej nadzwyczajnym bogactwie wartości i wymogów pełni, wyłączności, wierności i płodności — wyraża się i realizuje udział rodziny chrześcijańskiej w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła: miłość i życie stanowią zatem rdzeń zbawczego posłannictwa rodziny chrześcijańskiej w Kościele i dla Kościoła.**

Przypomina o tym Sobór Watykański II, gdy mówi: „Rodzina winna dzielić się wspólnie swym bogactwem duchowym z innymi rodzinami. Toteż rodzina chrześcijańska, ponieważ powstaje z małżeństwa, będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich

członków ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła” (SOBÓR WAT. II, Konstytucja duszp. o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 48)...

św. JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*, Rzym 1980

ROLA RODZIN W GŁOSZENIU EWANGELII NADZIEI

„94. Jeśli służba Ewangelii nadziei każe koniecznie poświęcić szczególną uwagę rodzinie, traktując ją jako priorytet, to nie ulega również wątpliwości, że rodziny odgrywają niezastąpioną rolę w głoszeniu Ewangelii nadziei. Dlatego ufnie i z miłością ponawiam wezwanie do wszystkich rodzin chrześcijańskich, które żyją w Europie: «Rodziny, stańcie się tym, czym jesteście!» Jesteście żywym obrazem Bożej miłości: spoczywa na was bowiem «misja strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego Oblubienicy».

Jesteście «sanktuarium życia (...): miejscem, w którym życie, dar Boga, może w sposób właściwy być przyjęte i chronione przed licznymi atakami, na które jest ono wystawione, może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu».

Jesteście fundamentem społeczeństwa jako pierwsze miejsce «humanizacji» osoby i życia społecznego, wzorem nawiązywania relacji społecznych przeżywanych w miłości i solidarności.

*Bądźcie wy same wiarygodnymi świadkami Ewangelii nadziei! Jesteście bowiem *gaudium et spes*.*”

św. JAN PAWEŁ II, ADHORACJA APOSTOLSKA *ECCLESIA IN EUROPA*, 28 czerwca 2003 r., pkt 94.

Materiały dodatkowe

Ks. dr Aleksander Gendera, *Święta Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, *Salvatoris Mater* 11/3, 93-109, 2009

Ks. prof. Waldemar Chrostowski, *Święta Rodzina*, wyd. Biały Kruk, Kraków 2020

Magdalena Prokop-Duchnowska, *Kościół nie zrozumie siebie bez rodziny. Jan Paweł II to wiedział*, [rozmowa], portal Siewca.pl 18.05.2023, <https://siewca.pl/rodzina/kosciol-nie-zrozumie-siebie-bez-rodziny-jan-pawel-ii-dobrze-to-wiedzial/>

MEDYTACJA

Kroki indywidualnej pracy duchowej

Przeżywając okres adwentowego oczekiwania na spełnienie się tajemnicy Bożego Planu dla rodziny ludzkiej a także późniejszego okresu radości Bożego Narodzenia trwajmy w naszych rodzinach na wspólnej modlitwie ze św. Janem Pawłem II:



Modlitwa św. Jana Pawła II do Świętej Rodziny

Święta Rodzino z Nazaretu,
wspólnoto Jezusa, Maryi i Józefa,
wzorze i ideale każdej chrześcijańskiej rodziny,
Tobie nasze rodziny powierzamy.

Otwórz serce każdego domu na wiarę,
na przyjęcie Słowa Bożego,
na chrześcijańskie świadectwo,
aby mógł się on stać źródłem nowych i świętych powołań.

Przygotuj umysły rodziców,

aby z pilnym miłosierdziem, mądrą troską i pełną miłości pobożnością
mogli pewnie skierować swoje dzieci
ku dobrom duchowym i wiecznym.

Napełnij dusze młodych
prawym sumieniem i wolną wolą,
aby wzrastając w mądrości, latach i łasce,
wielkodusznie przyjmowali dar Bożego powołania.

Święta Rodzino z Nazaretu,
spraw, abyśmy byli w stanie wprowadzić w życie wolę Boga,
naśladując żarliwą modlitwą, wielkoduszne posłuszeństwo,
pełne godności ubóstwo i dziewiczą czystość przeżyte przez Ciebie.

Abyśmy umieli towarzyszyć z przewidującą delikatnością tym wszystkim,
którzy są wezwani do naśladowania Pana Jezusa bardziej z bliska,
który za nas wydał samego siebie.
Amen.

Tradycja budowania szopek

Tradycję budowania szopek przypisuje się św. Franciszkowi z Asyżu (1181-1226), średniowiecznemu włoskiemu mistykowi i stygmatykowi, założycielowi zakonu żebraczego we włoskiej miejscowości Greccio gdzie mieścił się klasztor franciszkański. Miejsce pod jego budowę zostało подарowane Franciszkowi przez szlachcica Jana Wetlinę. To tam, w pobliskiej grocie, Święty po raz pierwszy zbudował szopkę z okazji Wigilii Bożego Narodzenia. 24 grudnia 1223 roku (przed 800 laty) zorganizował pierwszą żywą szopkę bożonarodzeniową, która przedstawiała wnętrze stajenki betlejemskiej w naturalnej skali, wraz z osobami i żywymi zwierzętami.



Tomasz Celano, pierwszy biograf Świętego, pisał:

"Nadszedł dzień radości, dzień wesela. Z wielu miejsc zostali wezwani bracia. Mężowie i niewiasty owej ziemi z radością przygotowywali, wedle możliwości, świece i pochodnie dla oświetlenia nocy, która błyszczącą gwiazdą oświetliła wszystkie dni i lata. Przybył wreszcie Święty Boży, a znalazłszy wszystko przygotowane, ucieszył się. Przygotowano żłób, kładąc w nim siano, a do groty wprowadzono wołu i osła. Prostota otoczona jest czcią, wywyższone zostaje ubóstwo, zalecona wszystkim pokora, a Greccio staje się jakby nowym Betlejem".

Gdy zmarł św. Franciszek, jego zakon kontynuował zwyczaj budowania szopek. Okazało się, że ten prosty sposób prezentowania treści ewangelicznych w szczególny sposób trafia do wiernych. Początkowo szopki powstawały tylko przy klasztorach franciszkańskich, jednak z czasem tradycja ich budowania rozpowszechniła się w całej Europie. Najbardziej rozwinęła się we Włoszech, gdzie można je oglądać nie tylko w czasie Bożego Narodzenia.

W Polsce tradycja ta zapoczątkowana została u schyłku XIII wieku przez zakon franciszkanów, który w tym czasie osiedlił się w naszym kraju. Do dzisiaj szopki cieszą się dużą popularnością, a obecnie są stawiane niemal we wszystkich świątyniach.

(na podstawie informacji, z inspiracji homilii wygłoszonej w czasie pierwszych rorat w kościele Wniebowstąpienia Pańskiego na Ursynowie) **opracowała Elżbieta Nitka**

W piątek 8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP na Mszy św. o godz. 19 będziemy dziękować za współzałożycielkę i Matkę Duchową Rodziny Rodzin Marię Wantowską - ciocię Lilę w dniu jej imienin.



Z zapisków prywatnych cioci Lili – Marii Wantowskiej – wpis 23.03.1959r.:

„Kocham bardzo tę pracę, tych ludzi - ich sprawy i ich dzieci. Nawet nie przypuszczałam nigdy, iż staną się mi tak bliscy, że mieć będę do nich - aż wstyd napisać - tak macierzyński stosunek, że rozbudziło we mnie tyle naprawdę matczyńskich trosk ... i to jakoś naraz wszystkich, wobec prawie wszystkich, wobec prawie 200 ludzi i wobec ich trzystu dzieci. I tak mi dałeś, Panie, jeszcze dar dodatkowy, że z nikim specjalnie się nie zżywam, nie wiążę indywidualnie, ale jakoś wszystkich ogarniam sercem i kocham”.

W tym dniu będzie okazja do podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.

Dnia 6 grudnia w środę, podczas Mszy św. o g.18.00, będziemy dziękować Bogu za Basię i modlić się o Jej szczęście wieczne.

5 marca minęła 20 rocznica śmierci Basi Dziobak, która przez wiele lat z ramienia Instytutu Prymasa Wyszyńskiego prowadziła wspólnotę Rodziny Rodzin. Trudno wymienić wszystkie sprawy, którymi zajmowała się dniami i nocami, zawsze gotowa służyć pomocą, radą, a przede wszystkim obdarzająca każdego troską i niezapomnianym uśmiechem.

Codzienna praca w Ośrodku RR, „Wakacje z Bogiem” w Kujankach, troska o Wspólnoty Kresowe Rodziny Rodzin, pozyskiwanie funduszy na pomoc rodzinom i na wakacje, i pomoc każdemu, kto pukał na Łazienkowską prosząc o wsparcie, Biuletyn RR, to wieloletnie owoce Jej pracy w Rodzinie Rodzin. Pan odwołał Ją z tej służby tak szybko.



Basiu – wiemy, że nas nie zostawiłaś i że nadal się nami opiekujesz.

Redakcja

ŻYCZENIA

Najmilsi



Pomimo trudnego czasu pełnego niepokoju, wynikającego z prześladowania chrześcijan, wojen tej za naszą granicą i Izraela z Hamasem oraz ze zmian w naszej ojczyźnie, chaosu opanowującego cały świat, pragniemy życzyć Wam pokoju i radości. Tej radości płynącej z otwarcia serc na przyjście Dzieciątka Jezus, który przynosi nam wszelkie dobro i obdarza nas darami Ducha Świętego. Darem **mądrości** dla przyjmowania nauczania Kościoła, darem **rozumu** dla zrozumienia prawd wiary, darem **radę** do podejmowania właściwych decyzji, darem **męstwa** by bronić wartości, darem **umiejętności** dostrzegania Boga w naszym życiu i w drugim człowieku, darem **pobożności** dającym ufność, wdzięczność i uwielbienie Boga oraz darem **bojaźni bożej** abyśmy obawiali się grzechu, który oddala nas od Ojca.

Życzymy Wam błogosławionych Święt w gronie najbliższych, niech biały opłatek złączy nas we wzajemnej miłości, a Dzieciątko Jezus niech pomnoży w nas **wiarę** odmieniającą nasze serca, **nadzieję** nigdy nie gasnącą oraz **miłość** będącą światłem życia dzieci bożych.

Redakcja Biuletynu R.R.

Rodzina jest dobra na wszystko

Ojcowizna to nazwa XXXVI corocznego spotkania uczestników ruchu „Rodzina Rodzin” poświęconego dziedzictwu bł. Kardynała Wyszyńskiego. W tym roku odbyło się ono 18. listopada w Pallotyńskim Ośrodku Misyjnym w Żąbkach pod Warszawą. Jest to centrum koordynacyjne projektów misyjnych prowadzonych przez polskie prowincje tego zakonu na wszystkich kontynentach.



Tegoroczne spotkanie było w całości poświęcone problemom współczesnej polskiej rodziny pod hasłem: „Silna rodzina receptą na problemy dzisiejszego świata”.

Jednym z prelegentów był pan Michał Kot dyrektor Instytutu Pokolenia. Kieruje on organizacją, która prowadzi badania, przygotowuje opinie i ekspertyzy w zakresie szeroko rozumianej demografii rodziny w Polsce i na świecie z uwzględnieniem uwarunkowań społeczno-kulturowych zachodzących procesów. Tematów tych dotyczyła prelekcja wygłoszona podczas konferencji.

Kondycja rodzin

W latach trzydziestych ubiegłego wieku na medycznym uniwersytecie w Harvard w USA przeprowadzono eksperyment na grupie kilku tysięcy nastolatków. Jego celem było zbadanie wpływu różnych czynników na zdrowie, sukces zawodowy, osiągnięcia i poziom zadowolenia z życia w dalszym jego toku. Głównym wynikiem przeprowadzonego testu był wniosek, że posiadanie szczęśliwej rodziny i akceptacja własnych relacji z innymi ludźmi jest najważniejszym czynnikiem wpływającym pozytywnie na osiągnięte sukcesy, długość aktywności zawodowej oraz, zdrowie psychiczne. Jest to w wysokim stopniu zbieżne z opiniami Polaków. Według badań Instytutu szczęście rodzinne jest na pierwszym miejscu wśród pożądanых wartości dla 80% ankietowanych, a inne w dużym stopniu są jego wynikiem. Człowiek jest istotą społeczną i potrzebuje relacji z innymi ludźmi. Najsilniejsze z nich to relacje rodzinne, a brak ich oznacza, że nasze życie jest smutne. Jednak polska rodzina znajduje się w kryzysie, którego jednym z symptomów jest katastrofalny spadek liczby urodzin w Polsce. Według obecnych prognoz w końcu XXI stulecia będzie nas 25 milionów. Można powiedzieć, że największą nędzą III Rzeczypospolitej jest brak dzieci.

Samotność

W opinii prawie 90% pytaných najlepszą do życia jest dwu, lub wielopokoleniowa rodzina, a nie na przykład „samotność we dwoje”. Co zatem powoduje, że prawie trzeciej części mieszkańców naszego kraju nie udaje się zrealizować tych aspiracji. Odpowiedzią jest zwykle brak odpowiedniego partnera i wiele obaw. Dla osób poświęcających cały swój czas na prowadzenie działalności gospodarczej to jest przetargi, kontrakty i realizację zobowiązań jakakolwiek konkurencja, która zmusza do zmiany stylu życia

jest nie do przyjęcia. Wśród wymienionych obaw są także sytuacja mieszkaniowa i kwestie ekonomiczne. Samotność i postępująca często za nią depresja są szczególnie groźne dla dzieci i młodzieży. Według amerykańskich badań, stanów depresyjnych doświadcza obecnie blisko 50% uczniów starszych klas licealnych. W pełnych rodzinach jest ich relatywnie najmniej. Najbardziej tragicznym efektem samotności wśród polskiej młodzieży jest rosnąca liczba samobójstw. W 2021 roku było ich 127, a prób odebrania sobie życia aż 1369.

Kolejnymi prelegentami byli:

Marek Grabowski, socjolog, badacz społeczny, prezes Fundacji Mamy i Taty, który przedstawił temat: **Dlaczego rodzina stanowi klucz do rozwiązania wielu współczesnych problemów?** Czy młodzi ludzie nadal cenią instytucję rodziny? Co sprawia, że wiele osób nie decyduje się na jej założenie lub robi to w późnym wieku?

Dorota Bojemska – Mama 8 dzieci, Przewodnicząca Rady Rodziny przy Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, obecna – Minister Rodziny, animatorka rozwoju klubów Mam w Polsce omówiła szczegóły inicjatywy: **Kluby Mam receptą na problemy macierzyństwa?**

Misją Klubów Mam jest stworzenie bezpiecznej i aktywnej przestrzeni dla rodziców, w której mogą oni wzajemnie się wspierać, wymieniać doświadczeniami, zdobywać wiedzę oraz rozwijać umiejętności w roli opiekunów. Kluby Mam są miejscem budowania wspólnoty rodziców, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w życiu swoich dzieci i społeczności, być dla nich wsparciem i wzorem do naśladowania.

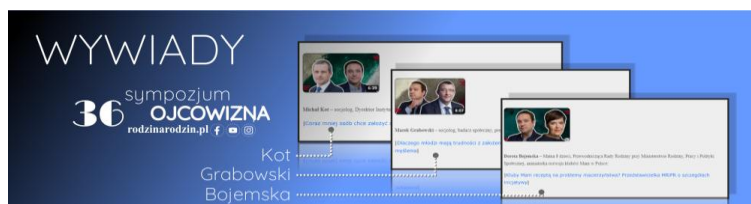
Rodzina, a młodzież

Na spotkaniu Ojcowizna pojawiło się wiele młodych małżeństw, grupa młodzieży i gromadka dzieci, którym zapewniono opiekę. Można powiedzieć, że było to spotkanie czterech pokoleń. Brak ciągłości międzypokoleniowej jest chyba największym problemem katolickich wspólnot. Rodzina Rodzin też nie jest tu wyjątkiem. Być może łatwiej jest połączyć dziadków i wnuki, niż rodziców i dzieci.



Dwa panele zostały przeznaczone na wypowiedzi młodych małżeństw i rodziców, oraz młodzieży z Rodziny Rodzin i ich przyjaciół. Z ich wypowiedzi wynika, że pomimo olbrzymich zmian kulturowych zachodzących obecnie w Polsce, założenie rodziny jest najważniejszym celem naszej młodości.

Budowanie relacji i więzi społecznych oraz wsparcie młodych rodzin jest też rolą wspólnot, takich jak Rodzina Rodzin.



Na stronie www.rodzinarodzin.pl można posłuchać wywiadów z prelegentami konferencji, które zostały nagrane przez

Afirmację TV. – Afirmacja, to portal poświęcony problematyce życia i rodziny.

Drugi dzień spotkania miał już bardziej religijny charakter. Rozpoczął się mszą świętą w ośrodku wspólnoty Następnie odbyła się projekcja filmu o błogosławionej Rodzinie Ulmów zakończona deklamacją wierszy Zosi Zawadzkiej z cyklu „Ulmom w podzięce”.

Tradycyjnie ostatnim punktem programu Ojcowizny było złożenie kwiatów i modlitwa przy relikwiach jej założyciela bł. Stefana Wyszyńskiego w Archikatedrze Warszawskiej w intencji polskich rodzin.

Wojciech Bobrowski

Z cyklu „Ulmom w podzięce” 5.9.23r.-Zofia Zawadzka

„Ulmom”

Józefie
Nie tylko drzewa
szczepiłeś
fotografowałeś
ziemią i pszczołami
się zajmowałeś
Ale dzieciom i nam
że jest miłość
potężniejsza niż śmierć
z żoną pokazałeś ...
...Przyjdźcie do nas by
nam też
wytrwać w wierze
się udało...

2. „Krew na fotografii”

Śmiech dzieci
nieśmiało chcę podejść do drzwi
by na nich popatrzeć
strzały zatrzymały
kroki
i wzrok na fotografii
gdzie już tylko zastygłe
krople ich krwi...

3. „Ścigani ”


No gdzie pójdą
Jak nie do Polaków
tu jeszcze
ich uratują...
Choć po wojnie
niektórzy zapomną
i ich oszkalują
Ale to do Polski tęsknią
tu im dobrze było...
bo tu dorastanie, przyjaciele i serce...

Podziękowanie

Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim pomysłodawcom i realizatorom tegorocznego sympozjum „Ojcowizna”. W pierwszym dniu sympozjum konferencja zatytułowana „Silna rodzina receptą na problemy dzisiejszego świata”, która odbyła się w pomieszczeniach Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego w Ząbkach, była zorganizowana całkowicie profesjonalnie. Dużą w tym zasługą współorganizatora konferencji, którym był Instytut Pokolenia, kierowany przez pana Michała Kota. Instytut Pokolenia wsparł też finansowo organizację konferencji. Podziękowania należą się też Księżom Pallotynom za udostępnienie pomieszczeń. Wydarzenie to pokazało, że jako Rodzina Rodzin możemy już śmiało „wyjść na zewnątrz” i uczynić przyszłoroczne sympozjum wydarzeniem na skalę Warszawy. Drugi dzień sympozjum miał miejsce w Ośrodku Rodziny Rodzin przy ul. Łazienkowskiej. Po Mszy Świętej odbyła się projekcja filmu Dariusza Walusiaka „Ulmowie Błogosławiona Rodzina”. Projekcja jest elementem naszego tegorocznego programu formacyjnego, któremu patronuje właśnie rodzina Ulmów. Jak co roku sympozjum zakończyło złożenie wiązanki kwiatów i modlitwa przy grobie błogosławionego Prymasa Wyszyńskiego w Archikatedrze Warszawskiej. Relację multimedialną z tegorocznej Ojcowizny można obejrzeć i wysłuchać na naszej stronie internetowej, za co również składam serdeczne podziękowania osobom, które zadbały o utrwalenie i upublicznienie sympozjum.

Krzysztof Broniatowski

*Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 grudnia 2023r.
zmarła przeżywszy 97 lat, ukochana Mama, Babcia i Prababcia*



Ś.P.

Maria Pędich

lekarz pediatra

*Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w sobotę, 9 grudnia 2023r. o godzinie 11:00
na Cmentarzu Komunalnym
w Opolu-Półwsi w Starej Kaplicy,
po czym nastąpi odprowadzenie ciała do grobu*

Dzieci z Rodzinami

USŁUGI POGRZEBOWE 

KALENDARIUM POLSKIE GRUDZIĘŃ 2023

W roku 2023 obchodzimy 550 rocznicę urodzin i 480 rocznicę śmierci Mikołaja Kopernika, dlatego mijający rok jemu został poświęcony. Rok „Kopernikowski”. Był wielkim umysłem; studiował na Akademii Krakowskiej, w Bolonii - prawo, w Padwie - medycynę, w Ferrarze - prawo oraz w Rzymie. Najstynniejszym dziełem Kopernika jest „De revolutionibus orbium coelestium” czyli „O obrotach sfer niebieskich”, w którym przedstawił teorię heliocentrycznej budowy Układu Słonecznego (burzącej dotychczasowe poglądy).

6.12.1656 – W Radnot (Siedmiogród) w trakcie szwedzkiego najazdu na Rzeczypospolitą, podpisano traktat rozbiorowy Polski - Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zgodnie z jego postanowieniami ziemie państwa polsko-litewskiego miały zostać podzielone pomiędzy Szwecję i jej sojuszników : Brandenburgię, Bohdana Chmielnickiego, Bogusława Radziwiłła (protektor protestantyzmu na Litwie i Podlasiu, skoligacony z Hohenzollernami) i księcia Siedmiogrodu - Jerzego II Rakoczego (który nie zważając na nieprzychylny stanowisko Turcji, zawarł przymierze przeciwko Polsce). Polska przeżywając najazdy wrogów musiała też stawić czoła naporowi protestantyzmu, któremu ulegała arystokracja, szlachta i bogate mieszczaństwo.

7.12.1941 – Japonia zaatakowała Pearl Harbor na Hawajach rozpoczynając wojnę ze Stanami Zjednoczonymi.

10.12.1905 – Henryk Sienkiewicz odebrał literacką nagrodę Nobla.

13.12.1981 – W Polsce wprowadzono stan wojenny. Władzę w Polsce przejęła junta wojskowa pod przywództwem gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Celem reżimu komunistycznego było zniszczenie wielomilionowego ruchu „Solidarności”. 15 i 16.12.1981 - Oddziały ZOMO spacyfikowały górników KWK (Kopalnia Węgla Kamiennego) „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju i KWK „Wujek” w Katowicach (9 górników zabitych).

15.12.1948 – W Warszawie rozpoczął się Kongres Zjednoczonej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, podczas której utworzono Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR). Wybrany na kongresie Komitet Centralny powołał Biuro Polityczne, z przewodniczącym Bolesławem Bierutem na czele. Wyrządził on ogrom krzywd narodowi polskiemu, Kościołowi katolickiemu i jego pasterzom. Piątego marca 1953 r. zmarł Józef Stalin, a trzy lata później – 12.03.1956r.- w Moskwie zakończył życie Bolesław Bierut. Bł. Prymas kard. St. Wyszyński zanotował w „Zapiskach więziennych” pod datą 13.03.1956r.: „Obudziłem się przed piątą minut dwadzieścia, dręczony snem. Może nie warto o snach pisać, ale ten, który dzisiaj miałem - wyjątkowo zapiszę. W widzeniu sennym opuszczałem jakiś wielki gmach, po uciążliwej konferencji z Bolesławem Bierutem. Pożegnaliśmy się w hallu. Wychodziłem już, gdy przyłączył się do mnie p. Bierut, z wyraźnym zamiarem towarzyszenia mi. (...) Szliśmy długą ulicą, jakby Alejami Racławickimi w kierunku Krakowskiego Przedmieścia w Lublinie. Prowadziliśmy rozmowę; chciałem jeszcze powiedzieć coś p. Bierutowi. Gdy czekaliśmy na skrzyżowaniu ulic na wolne przejście, pan Bierut skręcił na lewo i po przekątnej przeszedł ulicę. Pozostałem sam z myślą: jemu wszystko wolno, nawet gwałcić przepisy o ruchu ulicznym. Wkrótce zniknął mi z oczu, gdzieś w bocznej ulicy.(...) Oglądałem się za nim, chcąc coś jeszcze mu powiedzieć. Dziwiłem się, że tak nagle mi zniknął. Czy Prymas „wierzył” Bierutowi? Jednym z motywów „słabości” prymasa Polski do Bieruta było przeświadczenie, że jest on człowiekiem idei, nie karierowiczem, oportunistą i miernotą, ale osobą, która opowiedziała się za

komunizmem z wyższych racji. Czytamy w zapiskach Pro Memoria: „Wprawdzie nie brak w partii strasznej hołoty, ale niewątpliwie szereg ludzi stojących na czele odznacza się doktrynalnym idealizmem. Do takich zaliczam pana Bieruta”.

17.12.1970 – W Gdyni doszło do masakry robotników Stoczni im. Komuny Paryskiej, w czasie której zginęło 10 osób. Również doszło do walk ulicznych w Szczecinie, w której zginęło 16 osób. To był Czarny Czwartek.

27.12.1918 – W Poznaniu wybuchło Powstanie Wielkopolskie - jedyna tak duża, udana insurekcja w naszej historii, która doprowadziła do wyzwolenia spod władzy niemieckiej niemal całą Wielkopolskę. Sejm z inicjatywy prezydenta Andrzeja Dudy w 2021 r. ustanowił 27 grudnia - dzień rozpoczęcia walk - Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego w hołdzie bohaterom - uczestnikom narodowego zrywu z lat 1918-1919, którzy wyzwolili Wielkopolskę spod panowania niemieckiego i przyłączyli ją do odrodzonej Rzeczypospolitej.

31.12.1918 – Rozpoczęły się walki samoobrony w Wilnie z miejscowymi bolszewikami oczekującymi na wycofanie się Niemców i wkroczenie Armii Czerwonej.

31.12.1861 – W Harklowej urodził się Włodzimierz Tetmajer. Zmarł 26.12.1923r. w Krakowie. Był wielkim polskim malarzem, grafikiem i jednym z czołowych przedstawicieli Młodej Polski. Jego bratem przyrodnim był poeta Kazimierz Przerwa - Tetmajer. Żoną Włodzimierza była Anna Mikołajczykówna, jedna z trzech sióstr, które Stanisław Wyspiański uwiecznił w „Weselu” - była siostrą najważniejszą, bo Gospodynią. W listopadowy dzień 1900r. krakowski poeta Lucjan Rydel - autor wystawianego do dzisiaj „Betlejem Polskiego” - żeni się w Kościele Mariackim z piękną Jadwigą Mikołajczykówną, chłopską córką z podmiejskich Bronowic. Panna młoda jest rodzoną siostrą Anny, żony malarza- Tetmajera. Na weselu byli przyjaciele Rydlów, Mikołajczyków, Wyspiański, Kazimierz Przerwa-Tetmajer (Pan Poeta z „Wesela”) ...i te rozmowy o wolności, niepodległości, której doczekał w 1918r. tylko Włodzimierz. Wyspiański nie żył od dawna, Rydel umarł na początku roku 1918. Na weselu nikt nie przypuszczał, że za 18 lat, w listopadowy dzień przyjdzie wytęskniona niepodległość.

Znanymi dziełami Tetmajera są m. in. obrazy: Scena ludowa - król wśród chłopów, Rozmowa na wiejskiej drodze, Święcone, Rodzina Mikołajczyków, Noc Świętojańska, Pejzaż symboliczny, Wiosna.

Rok 2023 okrzyknięto Rokiem Włodzimierza Tetmajera w związku z setną rocznicą jego śmierci.

Kończę ten rok słowami Stanisława Wyspiańskiego z Wyzwolenia - Akt II - Modlitwa Konrada, jednocześnie życząc naszym rodzinom i Polsce całej błogostawieństwa Bożego i darów Ducha Świętego, aby ocalić naszą niepodległość, jedność, miłość, wiarę i solidarność społeczną.

Bożego Narodzenia
Ta noc jest dla nas święta.
Niech idą w zapomnienia
Niewoli gnuśnej pęta.

Daj nam poczucie siły
I Polskę daj nam żywą,
By słowa się spełniły
Nad ziemią tą szczęśliwą .

Jest tyle sił w narodzie,
Jest tyle mnogo ludzi;
Niechże w nie duch twój wstąpi
I śpiące niech pobudzi.

Niech się królestwo stanie
Nie krzyża, lecz zbawienia.
O daj nam, Jezu Panie,
Twą Polskę objawienia. (...)

Opracowała Joanna Romatowska

Bibliografia

www.mojhistorycznyblog.pl

ZAPROSZENIE



Zapraszamy na modlitwę. Lubisz modlić się śpiewem? My też. Dla tego spotykamy się na Łazienkowskiej o 19:30 by móc porozmawiać z Bogiem w odpowiednim miejscu i w odpowiedni sposób.

OGŁOSZENIA

1. Paczka świąteczna dla Lwowa – transport jest uzgodniony na czwartek 14 grudnia 2023 r. W związku z tym ostateczny termin, do którego można przynosić na Łazienkowską dary, to środa 13 grudnia godz. 19.00. Na tę godzinę zapraszam młodzież do segregowania darów i pakowania paczek do transportu. Przynosić można ubrania (zdatne do używania i czyste), obuwie, produkty spożywcze z odpowiednią datą przydatności do spożycia, kosmetyki i chemię gospodarczą.
2. Zapraszam w środę 3 stycznia 2024 r. na Mszę Świętą w 13 rocznicę śmierci ks. Marka Szumowskiego (04.01.2011), która zostanie odprawiona o godz. 18.00. Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy od godz. 17.00.
3. Od 3 do 6 stycznia 2024 r. w parafii Księży Pallotynów na ul. Skaryszewskiej o godz. 18.00 będą głoszone rekolekcje dla Warszawy i całego świata nazwane Epifania dla wszystkich. Prowadzić je będą: ks. Waldemar Pawlik SAC, ks. bp. Romuald Kamiński, ks. bp. Andrzej Przybylski, ks. bp. Rafał Markowski i ks. Dominik Gaładyk SAC.

Zapraszam.

Krzysztof Broniatowski

STRONA INTERNETOWA RODZINY RODZIN www.rodzinarodzin.pl

Piszcie na adres e-mail: administrator.rr@rodzinarodzin.pl

Zapraszamy – Administrator: Szymon Lipiecki

OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

TERMINY STAŁE

spotkań na Łazienkowskiej:

środy

godz. 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu

godz. 18.00 Msza Święta, nabożeństwo do MB Nieustającej

Pomocy

III-cie środy miesiąca

godz. 19.00 spotkania grupy św. Feliksa

Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

III-cie piątki miesiąca

godz. 19.15 – modlitwa pieśniami uwielbienia

godz. 20.15 – spotkanie młodzieży

piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania grupy św. Józefa

Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

I-sze soboty

godz. 10.00 Msza św. – spotkanie Opiekunów

kontakt K. Broniatowski 796 626 362

II-gie soboty

godz. 17 – spotkanie młodzieży 12-16l.; kontakt: Ks. Jerzy

Limanówka tel. 602 336 106 o.duchowny@rodzinarodzin.pl

I niedziela miesiąca

godz. 10 – Msza św. – spotkanie Młodych Małżeństw gr.

Beretty Molli kontakt Emilia i Kamil Cicheccy Tel. 725 006 922

II niedziela miesiąca

godz. 16.00 – Msza św.

grupa Małżeństw bł. Kardynała Wyszyńskiego

godz. 17.00 – spotkanie dla dorosłych

(równoległe dla dzieci i młodzieży),

kontakt: Maria Świerczyńska 602 425 052.

IV niedziela miesiąca

godz. 10.00 – Msza św.

grupa Małżeństw Matki Bożej Niepokalanej – zapraszamy też z małymi dziećmi.

Kontakt: Ula i Marcin marcin@piotrkiewicz.pl

grupa M.B. Wychowawczyni

kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952

godz. 16.00 – Msza św.

spotkania grupy im. Marii Wantowskiej

Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

ostatnie soboty miesiąca

grupa bł. Stefana kard. Wyszyńskiego we Wrocławiu

parafia św. Jerzego męczennika i Podwyższenia Krzyża Świętego

Opieka duszpasterska ks. prof. Piotr Mrzygłód

Kontakt: Grażyna Balkowska 507 946 150

OŚRODEK RODZINY RODZIN

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa

Zarząd Rodziny Rodzin zarzad@rodzinarodzin.pl

Ks. Jerzy Limanówka SAC – Ojciec Duchowny Rodziny

Rodziny, tel. 602 336 106, o.duchowny@rodzinarodzin.pl

SPOTKANIA OKOLICZNOŚCIOWE:

6.12 - środa - godz. 18.00 Msza Św. im. za śp. Basię Dziobak

08.12 - piątek - godz. 19.00 Msza Święta - imieniny Ciaci Lili i duchowa adopcja dziecka poczętego

31.12 niedziela - godz. 10.00 Msza Święta, Oplatek RR – spotkanie przy wspólnym stole i kolędowanie rodzinne (Świętej Rodziny) str.2

03.01 środa - godz. 18.00 Msza Święta w 13 rocznicę śmierci ks. Marka Szumowskiego (04.01.2011)

06.01 sobota - Święto Trzech Króli, udział RR w pochodzie

Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie

na I p. w budynku od strony parkingu przy Torwarze.

Kierownik Poradni - mgr Romualda Korzeniowska - tel. 600 248 887

W Poradni przyjmują:

Bożena Pustoła - mediator pojednawczy

tel. 691 737 052

Rajmund Narożniak - terapia uzależnień

tel. 692 120 107

Anna Hofmann Delbor - mediator pojednawczy

tel. 606 432 757 poniedziałek - piątek 9:00 - 18:00

dyżur w Poradni w piątek w godz. 18:00 - 20:00,

istnieje możliwość spotkań w godz.

przedpołudniowych.

Elżbieta Wiewiórkowska - tel. 793 225 444

Małgorzata Rodzeń - familiolog, seksuolog

Kontakt: 608 596 223 Zapisy: poniedziałek, śr. 21-22

Informacje na www.rodzinarodzin.pl

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

Serdecznie zapraszamy!

Darmowa aplikacja mobilna na smartfony i



tablety – „Rodzina Rodzin”

<https://www.facebook.com/RodzinaRodzin>

<https://www.facebook.com/aplikacjaRodzinaRodzin/>

Krzysztof Orliński Administrator

BIULETYN RODZINY RODZIN

Redakcja: Grupa św. Józefa

Elżbieta Nitka: enitka@op.pl

Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732

malgorzatakowalik2@gmail.com

Red. zastrzega sobie prawo do skracania artykułów.